

Sygn. akt IV U 1206/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Dorota Radasziewicz</b>
Protokolant:	st. sekr. sądowy Irena Prokopczuk

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy P. K. i K. A. Gospodarstwo Rolne

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym jako pracownik

na skutek odwołania P. K. i K. A. Gospodarstwo Rolne

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 23 czerwca 2016 r. nr (...) - (...) Decyzja nr (...)

### ***Oddala odwołania***

**SSO Dorota Radasziewicz**

Sygn. akt: IV U 1206/16

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 23.06.2016 roku, nr: (...), stwierdził, że P. K. jako pracownik u płatnika składek A. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 15.01.2016 roku. Organ rentowy uznał, że umowa o pracę zawarta z P. K., a płatnikiem składek została zawarta dla pozorów w celu stworzenia formalnych przesłanek do uzyskania uprawnień do świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego, a nie faktycznego świadczenia pracy. Zdaniem organu rentowego o pozorności zawartej przez strony umowy o pracę świadczyły przede wszystkim: krótki okres od dnia zgłoszenia skarżącej do ubezpieczeń społecznych do powstania niezdolności do pracy oraz wielomiesięczna nieobecność w pracy z powodu niezdolności do pracy spowodowanej stanem ciąży.

Odwołania od powyższej decyzji złożyła P. K. i A. K. wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie, że ubezpieczona podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 15.01.2016 roku. W uzasadnieniach wskazali, że zaskarżonej decyzji zarzucają błąd w ustaleniach faktycznych mający

decydujący wpływ na jej treść, przejawiający się w niewłaściwym i dowolnym uznaniu, że P. K. jako pracownik u płatnika składek A. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu z uwagi na fakt, iż według organu umowa o pracę pomiędzy A. K., a P. K. została zawarta dla pozorów i tym samym jest nieważna, mimo że:

- w dniu zawarcia umowy o pracę tj. 15.01.2016 roku strony w pełni zamierzały osiągnąć i realnie osiągnęły cele umowy o pracę,
- w dniu zawarcia umowy P. K. nie była synową A. K.,
- w dniu zawarcia umowy P. K. nie wiedziała, że była w ciąży, skarżąca była w pełni zdolna do pracy (zgodnie z zaświadczeniem lekarskim) i od 15.01.2016 roku realnie i faktycznie wykonywała pracę w pełni zgodnie z treścią umowy o pracę.

Odwołujący wskazali, że organ wydając zaskarżoną decyzję uznał, iż rzekomo umowa o pracę pomiędzy A. K., a P. K. została zawarta dla pozorów i tym samym jest nieważna z uwagi na fakt, iż P. K. jest synową A. K. i jakoby w dniu zawierania umowy o pracę wiedziała o fakcie bycia w ciąży. Powyższe stanowisko organu jest obciążone błędem w ustaleniach faktycznych wynikających z dokonania dowolnej oceny faktów i materiału dowodowego oraz wyciągnięcia nieprawidłowych, wadliwych i niezasadnych wniosków.

Skarżący podkreślili, że A. K. i P. K. zawarli umowę o pracę w dniu 15.01.2016 roku i od tego dnia wymieniona świadczyła pracę na rzecz płatnika składek Gospodarstwo Rolne (...). Swoją pracę wykonywała zgodnie z umową w sposób faktyczny i realny. Rozpoczynając pracę P. K. nie była żoną syna skarżącego, nie wiedziała o ciąży, była dla skarżącego osobą obcą, poleconą przez córkę skarżącego. Dopiero na początku marca 2016 roku P. K. dowiedziała się, iż zaszła w ciążę. Okazało się, że jest w 10 tygodniu ciąży. Po uzyskaniu wiadomości o tym fakcie P. K. i ojciec dziecka - syn skarżącego A. K. postanowili zawrzeć związek małżeński - co zaistniało w dniu 9.04.2016 roku. Zawierając umowę o pracę P. K. ani jej pracodawca nie wiedzieli, że skarżąca jest w ciąży. Zdaniem odwołującej brak jest podstaw, aby wysnuć wniosek, iż umowa o pracę została zawarta dla pozorów, gdyż w sposób ewidentny przeczy temu wnioskowi stan faktyczny i materiał dowodowy.

Wnioskodawcy powołują się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 10.02.2016 roku podnieśli, że sam fakt zawarcia umowy o pracę przez kobietę w ciąży w celu uzyskania nawet w niedalekiej przyszłości świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie świadczy ani o zamiarze obejścia prawa, ani o naruszeniu zasad współżycia społecznego. Fakt pozostawania w ciąży w kontekście pozornoci umowy może mieć znaczenie jedynie wtedy, gdyby ciąża w momencie zawarcia umowy o pracę w sposób oczywisty wykluczała możliwość świadczenia pracy przez pracownicę. Tak więc nawet gdyby skarżca wiedziała, że jest w ciąży w momencie zawierania umowy z A. K. (co nie zaistniało), to nawet wówczas nie mogłoby być mowy o pozornoci umowy o pracę, gdyż bezspornym jest, iż: w dniu zawierania umowy o pracę skarżca była w pełni zdolna do pracy, od dnia 15.01.2016 roku skarżca przez ponad 1,5 miesiąca wykonywała faktycznie i realnie swoje obowiązki zawodowe zgodnie z treścią umowy o pracę, a jej niezdolność do pracy z uwagi na ciążę zaistniała po 1,5 miesiąca od rozpoczęcia pracy - na co wskazuje materiał dowodowy. Tak więc nie ma mowy, aby skarżca w momencie zawierania umowy o pracę była niezdolna do pracy lub wiedziała, iż będzie niezdolna do pracy.

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniosł o ich oddalenie wskazując w uzasadnieniu, że P. K. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Zgłoszenie wpłynęło do organu rentowego po ustawowym terminie w dniu 4.02.2016 roku. Z treści umowy z dnia 15.01.2016 roku wynika, iż została ona zawarta na czas nieokreślony, jako miejsce wykonywania pracy wskazano miejscowość B. (adres P. R., obecnie K.: P., ul. (...)), wymiar czasu pracy: pełny etat, wynagrodzenie: 3.000,00 zł brutto miesięcznie, rodzaj

umówionej pracy: pracownik rolny, czas pracy zadaniowy. Od dnia 3.03.2016 roku ubezpieczona była niezdolna do pracy.

Organ rentowy podkreślił, że zaskarżona decyzja została wydana po przeprowadzeniu administracyjnego postępowania wyjaśniającego, w oparciu o zebrany materiał dowodowy, w wyniku czego ten organ odmówił wiarygodności przedstawionym okolicznościom i dowodom świadczącym o realizowaniu stosunku pracy. W celu niepowielania stanu faktycznego przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, przedstawiony tam stan faktyczny uczynił co do zasady uzasadnieniem odpowiedzi na odwołanie. Wskazał przy tym, że zarzuty podniesione w odwołaniu stanowią polemikę ze stanowiskiem organu rentowego zawartym w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, które to stanowisko organ w całości podtrzymał. Natomiast załączone do odwołania dokumenty w ocenie tego organu pozostawały bez wpływu na jego rozstrzygnięcie w zakresie niepodlegania P. K. do ubezpieczeń społecznych od dnia 15.01.2016 roku.

Zarządzeniem z dnia 17.11.2016 roku Sąd postanowił połączyć do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy o sygn.: IV U 1206/16 i IV U 1207/16, oraz prowadzić je pod sygn.: IV U 1206/16.

### ***Sąd ustalił, co następuje.***

Płatnik składek A. K. prowadzi gospodarstwo rolne we wsi B., gm. J..

Odwołująca P. K. ma wykształcenie średnie techniczne z zakresu usług kosmetycznych.

Dnia 15.01.2016 roku strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony określając następujące warunki zatrudnienia: rodzaj pracy – pracownik rolny; czas trwania – nieokreślony; miejsce wykonywania pracy – B.; wymiar czasu pracy – pełen etat; warunki zatrudnienia – zadaniowy czas pracy, wynagrodzenie – 3.000 zł brutto miesięcznie (umowa k. 29 akt sprawy).

Na podstawie danych znajdujących się w systemie Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że P. K. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako pracownik u płatnika składek Gospodarstwo Rolne (...) z datą podlegania od 15.01.2016 roku. Zgłoszenie to wpłynęło do organu rentowego po ustawowym terminie tj. 4.02.2016 roku. Od dnia 3.03.2016 roku odwołująca posiada udokumentowaną niezdolność do pracy, a od 7.04.2016 roku niezdolność ta była spowodowana stanem ciąży.

Pismem z 25.05.2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wezwał ubezpieczoną i płatnika składek do złożenia wyjaśnień dotyczących zatrudnienia P. K.. Z tych wyjaśnień wynika, że: po rodzinnych uzgodnieniach ustalono, że w gospodarstwie przydałby się pracownik do opieki nad niepełnosprawną żoną A. K. oraz do innych prac w gospodarstwie rolnym; o wyborze pracownika zdecydował fakt, że P. K. była płatnikowi znana osobiście; stanowisko powierzone skarżącej wcześniej nie istniało; P. K. została zatrudniona na stanowisku pracownika rolnego w gospodarstwie rolnym; miejscem wykonywania pracy miało być gospodarstwo rolne, tj. (...), a do zakresu jej obowiązków miała należeć: opieka nad niepełnosprawną oraz inne prace tj. sprzątanie, gotowanie, pomoc żonie płatnika składek (opiekunka); podczas nieobecności wnioskodawczyni wszelkie jej obowiązki wykonywane były przez A. K. i członków jego najbliższej rodziny: drugiego syna i córkę, na jej miejsce nie zatrudniono innego pracownika. Nadto P. K. jest synową A. K.. Skarżąca wyjaśniała wówczas, że zakres obowiązków otrzymała ustnie, a należały do nich: prace domowe - pranie, sprzątanie, gotowanie i pomoc przy osobie niewidomej. Czas pracy był zróżnicowany w zależności od potrzeb, godziny pracy nie były rejestrowane. Wynagrodzenie za pracę otrzymywała "do ręki", list obecności nie podpisywała.

Na podstawie zebranego w toku postępowania wyjaśniającego materiału dowodowego Zakład stwierdził, że celem zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych skarżącej był zamiar uzyskania prawa do świadczeń w postaci zasiłku chorobowego, a następnie zasiłku macierzyńskiego. Analiza konta ubezpieczonej wykazała bowiem, że P. K. do 15.01.2016 roku nie posiadała tytułu do ubezpieczeń. Ostatnie zatrudnienie trwało do 2.10.2015 roku.

Biorąc powyższe za podstawę Zakład Ubezpieczeń Społecznych uznał, że umowa o pracę zawarta między stronami była pozorna, a zatem nieważna. Dlatego też mocą zaskarżonej decyzji stwierdził, że P. K. z tytułu wskazanej umowy o pracę nie podlega ubezpieczeniom społecznym od 15.01.2016 roku.

Karta ciąży ubezpieczonej została założona w dniu 15.12.2015 roku. Podczas wizyty w poradni ginekologiczno-położniczej w dniu 6.04.2016 roku odwołująca była w 14 tygodniu ciąży. W dniu 9.04.2016 roku odwołująca zawarła związek małżeński z synem płatnika składek, a dnia 20.08.2016 roku - urodziła dziecko przez cesarskie cięcie (dok. lekarska k. 18, 70, 79 akt sprawy).

(dowód: plik I akt ZUS dot. odwołującej; dokumentacja lekarska k. 18, 70, 79 akt sprawy; zeznania świadków: G. K., S. K., A. G. i S. B.; odwołującego i skarżącej e-protokół z 2.03.2017 roku)

### ***Sąd zważył, co następuje.***

Odwołania są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Sporne między stronami było ustalenie, czy między A. K. prowadzącym gospodarstwo rolne jako pracodawcą, a P. K. jako pracownikiem został nawiązany stosunek pracy, a jeżeli tak to w jakim celu i czy tym samym wnioskodawczyni podlega z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym jako pracownik.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2016 roku, nr 963, ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto, przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 tej ustawy wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Zgodnie z treścią art. 13 pkt. 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, w tym pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozorność czynności prawnej i zawarcie umowy w celu obejścia prawa, stanowią dwa różne pojęcia prawne. Inne są przesłanki nieważności bezwzględnej czynności prawnej dokonanej dla pozoru, aniżeli z powodu obejścia prawa.

Zgodnie z art. 83 § 1 kc oświadczenie woli złożone jest dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób w błąd co do rzekomego dokonania określonej czynności prawnej. Gdy pod pozorowaną czynnością nie kryje się inna czynność prawna, mamy do czynienia z tzw. pozornością zwykłą.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, czyli zatrudnioną przez pracodawcę. Przyjęcie, że dochodzi do powstania stosunku pracy, niezależnie od tego, czy pracownik do pracy przystąpi, obalone jest przez ustalenie, że pomimo zawarcia umowy nie nastąpiło zatrudnienie pracownika. Dlatego w sytuacji, gdy po zawarciu umowy o pracę pracownik podejmie pracę i ją wykonuje, a pracodawca zgodzi się na to, nie można mówić o pozorności czynności prawnej, gdyż z tego wynika wniosek, że strony zawierając umowę nie miały zamiaru niewykonywania pracy przez pracownika.

Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega natomiast na takim ukształtowaniu jej treści, które z punktu widzenia formalnego nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do osiągnięcia celu, który jest przez nią zakazany (art. 58 kc).

Do nawiązania stosunku pracy dochodzi przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez pracodawcę i pracownika, niezależnie od jego podstawy prawnej – art. 11 kp. Natomiast zgodnie z art. 22 kp przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i w czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika

za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być zatem faktyczna realizacja treści stosunku pracy w granicach określonych zawartą umową, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za świadczenie pracy (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 10.11.2005 roku, III AUa 2723/04).

Podkreślić nadto należy, że pojęcie obejścia prawa i pozorności są znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ma to miejsce w sytuacji, gdy konkretna czynność prawna została zawarta z naruszeniem przepisu art. 83 kc, a jednocześnie w celu obejścia prawa.

Za pozorną umowę o pracę nie można uznać takiej umowy, która w rzeczywistości była wykonywana, tj. taką, w ramach której pracownik faktycznie świadczył na rzecz pracodawcy pracę dobrowolnie podporządkowaną. Na poparcie przedstawionej tu oceny wskazać należy wyrok z 28.02.2001 roku wydany w sprawie o sygn.: II UK 244/00, w którym Sąd Najwyższy podniósł, że o fikcyjności umowy o pracę świadczy zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego bez rzeczywistego wykonywania tej umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 17.10.2006 roku, sygn. akt I UK 84/06, niepubl.). Podobnie w wyroku z 13.06.2006 roku, w sprawie o sygn.: II UK 202/05, Sąd Najwyższy wskazał, że nie jest istotne, czy strony zawierające umowę o pracę miały realny zamiar wzajemnego zobowiązania się przez pracownika do świadczenia pracy, a przez pracodawcę do zapewnienia pracy i wynagrodzenia za nią – lecz to, czy taki zamiar stron został w rzeczywistości zrealizowany.

Nie sposób także nie przyjąć, że zamiarem stron zawierających umowę o pracę jest również immanentnie związany z faktem bycia pracownikiem fakt objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Wskazać jednak należy, że okoliczność ta nie może stanowić podstawy dla uznania umowy za nieważną. Zgodnie z powoływanym wyżej art. 58 kc podstawą dla stwierdzenia nieważności umowy o pracę może być uznanie jej za czynność prawną podjętą w celu obejścia ustawy. Czynnością podjętą w celu obejścia ustawy jest jednak tylko taka czynność, która zmierza do osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Stąd też zawarcie umowy o pracę nawet tylko z tego powodu, żeby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego nie może być zakwalifikowane jako obejście prawa. Naturalne, całkowicie zgodne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego jest dążenie stron umowy o pracę do tego, aby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 5.10.2005 roku, w sprawie: I UK 32/05, wskazał, że zawierając umowę o pracę strony kierują się różnymi motywami indywidualnymi (tak też wyrok Sądu Najwyższego z 9.08.2005 roku, III UK 89/05, OSNP 2006/11-12/192). Sam fakt, że zawierając umowę o pracę strony kierują się wyłącznie objęciem pracownika ubezpieczeniem społecznym nie może skutkować nieważnością takiej umowy. Jednakże, jak już zostało wskazane, umowa taka musi być realizowana.

Tymczasem materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie potwierdził, aby P. K. faktycznie wykonywała obowiązki wynikające z umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek A. K..

Przede wszystkim podkreślić należy, że płatnik nie wykazał rzeczywistej potrzeby zatrudnienia ubezpieczonej. Nieprzekonujące są twierdzenia odwołującej i płatnika, że pracodawca potrzebował pracownika rolnego, do którego obowiązków należała jednak według relacji odwołujących opieka nad żoną płatnika, w tym pranie czy sprzątanie. Odnosząc się do tak określonych obowiązków ubezpieczonej strony nie udowodniły, że wnioskodawczynie wykonywała choćby częściowo niektóre z nich. Na tą okoliczność nie powołały żadnego dowodu, który potwierdziłby faktyczne ich wykonywanie. Co więcej, świadek S. W. zeznał, że dokładnie nie wie jakie skarżąca wykonywała obowiązki, nie rozmawiał z nią, nie wiedział, czy codziennie i kiedy wychodziła do pracy (choć mieszkała u niego). Podobnie S. B. wskazał, że nie wypytywał jej co robiła i nie zna szczegółów. Natomiast A. G. zna sytuację skarżącej jedynie z opowieści i rozmów telefonicznych, tak jak mąż odwołującej, który na co dzień mieszka i pracuje w M..

Podobnie strony nie przedstawiły żadnego dowodu na okoliczność podjęcia przez wnioskodawczynię innych deklarowanych czynności określonych zakresem obowiązków jako zleczone przez przełożonego. Natomiast z zeznań wskazanych świadków wynika jedynie, że ubezpieczona była widywana u płatnika składek, co nie dziwi, jeżeli zważyć,

że była jego przyszłą synową. W tym miejscu należy podkreślić, że żadna z przesłuchanych osób nie potrafiła wskazać konkretnych czynności wykonywanych przez ubezpieczoną, oprócz bywania na gospodarstwie rolnym płatnika, ale ta czynność niewątpliwie nie statuuje stanowiska pracownika rolnego.

Dlatego też Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom ubezpieczonej i płatnika składek w zakresie, w jakim wyjaśniali, że odwołująca wykonywała wszystkie określone zakresem obowiązków czynności, tym samym w istocie wykonując obowiązki pracownicze. Strony nie potrafiły powołać także żadnych świadków, którzy byłiby świadkami wykonywania przez zainteresowaną deklarowanych czynności. Nadto świadkowie zeznający w sprawie są blisko ze sobą związani tj. G. K. jest mężem odwołującej, S. B. wujem skarżącej, a A. G. gościem na jej ślubie. Dlatego też ich zeznania w powyższym zakresie należało ocenić z daleko idącą ostrożnością.

Zatem w niniejszej sprawie wnioskodawczyni ani płatnik nie zdołali wykazać, że ubezpieczona rzeczywiście świadczyła pracę, a zleczone czynności uzasadniały stworzenie stanowiska pracy, z którym wiązały się obowiązki wymagające pracy w pełnym wymiarze czasu pracy za 3.000 zł miesięcznie.

W tym miejscu należy wskazać za Sądem Najwyższym (wyrok z 5.06.2009 roku, I UK 21/2009), że o tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 kp. Do ustalenia, że doszło do powstania pomiędzy stronami stosunku pracy nie jest zatem wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, takich jak zawarcie umowy o pracę, przygotowanie zakresu obowiązków, zgłoszenie do ubezpieczenia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy i to czyniły (por. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z 14.02.2013 roku, III AUa 1432/12, LEX nr 1293598).

Ponadto należy wskazać, że gdyby stanowisko pracy stworzone dla wnioskodawczyni było niezbędne, płatnik poszukiwałby innej osoby do świadczenia pracy na jego rzecz na wskazanym stanowisku. Tymczasem ani przed, ani od momentu przejścia skarżącej na zwolnienie lekarskie związane z ciążą płatnik nie zatrudnił pracownika w celu jej zastępstwa, wykonując jak dotychczas jej (deklarowane) obowiązki z pomocą drugiego syna i córki. Za tak wygórowaną płacę nie byłoby problemu, by znaleźć wielu chętnych do pracy, gdyby była taka potrzeba u pracodawcy. Zdaniem Sądu potrzeby takiej jednak nie było. Wszelkie dotychczasowe obowiązki przejął płatnik i jego rodzina.

Sąd nie dał wiary zeznaniom stron, że ubezpieczona rzeczywiście była zainteresowana wykonywaniem pracy w ramach umowy o pracę z płatnikiem składek i że pracę tę faktycznie wykonywała. Wnioskodawczyni nie wykazała, zdaniem Sądu, faktu świadczenia pracy na rzecz płatnika składek. Nie przedłożyła żadnych dowodów na tę okoliczność. Wskazać w tym miejscu należy, że wykrycie prawdy przez Sąd ogranicza się w zasadzie do przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 kc). Zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontradiktoryjności procesu, gdyż – ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 kpc dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wpływać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 7.12.2010 roku, I BU 8/10, Lex nr 785642).

Sąd ustalił, że wnioskodawczyni w dniu podpisywania umowy o pracę była w ciąży, a strony o tym fakcie wbrew deklaracjom wiedziały. Z dokumentacji lekarskiej przedstawionej przez skarżącą wynika, że karta ciąży została założona odwołującej w dniu 15.12.20105 roku. Sąd przyznaje przy tym, że przepisy prawa pracy nie zakazują zatrudniania kobiet w ciąży. Podkreślenia jednak wymaga okoliczność, jak wynika z powyższych wywodów, że nie była to też przyczyna, dla której Sąd odmówił uznania, że pomiędzy wnioskodawczynią, a płatnikiem formalnie powstał od 15.01.2016 roku stosunek pracy. Sąd w tej mierze zbadał rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, jak osobiste wykonywanie pracy i podporządkowanie pracownicze skarżącej.

Wątpliwym jest również fakt zatrudnienia odwołującej od razu na czas nieokreślony. Z doświadczenia życiowego wynika, że pracodawca zatrudniając nowego pracownika proponuje znacznie krótszy okres zatrudnienia, w tym na

czas próby czy określony, oraz zdecydowanie niższe - jak nie najniższe - wynagrodzenie. W tej sytuacji zdaniem Sądu brak było uzasadnienia zatrudnienia skarżącej od razu na czas nieokreślony na podstawie umowy o pracę, i to z tak wysokim wynagrodzeniem i zaznaczeniem, że praca ma być wykonywana w systemie zadaniowego czasu pracy. W ocenie Sądu takie skonstruowanie obowiązków pracowniczych ubezpieczonej miało charakter pozorny, a rzeczywistym zamiarem stron była chęć uzyskania wysokich świadczeń z tytułu urodzenia dziecka.

Sąd w wyniku oceny materiału dowodowego ustalił, że ubezpieczona w rzeczywistości nie świadczyła pracy zgodnie ze spisana umową o pracę. Podkreślić jeszcze raz należy, że w toku postępowania nie zostały przedstawione jakiegokolwiek dowody wykonanej przez ubezpieczoną pracy. Gdyby wykonywała ona obowiązki pracownicze, była niezbędna dla pracodawcy, to podczas jej nieobecności związanej z niezdolnością do pracy w związku z ciążą i porodem pracodawca poszukiwałby innej osoby – choćby do pracy na podstawie umowy na zastępstwo.

Na pozorny charakter zawartej umowy o pracę wskazują wszystkie okoliczności tej sprawy tj.:

1. brak potrzeby zatrudnienia kogokolwiek do pracy jako pracownika rolnego tak wcześniej jak i później w gospodarstwie rolnym płatnika,
2. oparcie funkcjonowania gospodarstwa na pomocy rodzinnej drugiego syna właściciela i jego córki,
3. zawarcie umowy o pracę z powodu ciąży skarżącej,
4. ewidentne antydatowanie podpisanej umowy o pracę od 15.01.2016 roku, podczas, gdy karta ciąży skarżącej została założona w dniu 15.12.2015 roku,
5. zgłoszenie odwołującej do ubezpieczeń społecznych po terminie w dniu 4.02.2016 roku,
6. gołosłowne zeznania płatnika, że winę za zgłoszenie ubezpieczonej po terminie ponosi biuro rachunkowe,
7. brak nadzoru pracodawcy nad pracownikiem,
8. brak ustalonego czasu pracy (czas pracy był zróżnicowany) i dowodów świadczenia pracy,
9. brak rejestracji godzin pracy i obowiązku podpisywania list obecności,
10. wynagrodzenie płatne „do ręki”,
11. krótki okres od zgłoszenia do ubezpieczeń, a powstania niezdolności do pracy od 3.03.2016 roku tj. po 48 dniach,
12. bezsens zatrudnienia pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy i w systemie zadaniowym do wykonywania pracy jako pracownika rolnego,
13. zawarcie pierwszej umowy o pracę od razu na czas nieokreślony, co było możliwe tylko między najbliższymi,
14. brak dowodów na wypłacone skarżącej wynagrodzenie,
15. fikcyjne utworzenie stanowiska w gospodarstwie dla potrzeb nabycia przez wnioskodawczynię prawa do świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa,
16. brak rygorów wykonywania pracy obowiązujących pracownika.

W konsekwencji należało uznać, że analiza stanu faktycznego niniejszej sprawy prowadzi do wniosku, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, sporna umowa o pracę zawarta została nie w celu faktycznej realizacji zatrudnienia wynikającego z treści stosunku pracy, a jedynie dla uzyskania przez odwołującą świadczeń z ubezpieczenia społecznego związanych z macierzyństwem. W konsekwencji sporną umowę o pracę zgodnie z art. 83 § 1 kc, należy uznać za pozorną. Nie doprowadziła ona bowiem do nawiązania stosunku pracy w

rozumieniu art. 22 kp. Nie zostały zatem spełnione ustawowe przesłanki objęcia zainteresowanej obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, wynikającym art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 ustawy z 13.10.1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wypada też zauważyć, że co prawda w tezie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4.08.2005 roku, II UK 320/04 (OSNP 2006 nr 7-8, poz. 122), przyjęto, że cel zawarcia umowy o pracę w postaci osiągnięcia świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie jest sprzeczny z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), a w wyroku z 25.01.2005 roku, II UK 141/04 (OSNP 2005, nr 15, poz. 235), że stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 kc w związku z art. 300 kp), niemniej jednak nie może to oznaczać akceptacji dla nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań oraz korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (np. urodzeniem dziecka) przy ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy (wyrok Sądu Najwyższego z 18.10.2005 roku, II UK 43/05, OSNP 2006/15-16) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 14.02.2012 roku, III AUa 1477/11 – Lex nr 1135412).

W tym stanie rzeczy Sąd na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc orzekł jak w wyroku.

/-/ SSO Dorota Radaszkiewicz